

Gość Radia Bielsko

Redaktor: Dzisiejszą rozmowę prowadzę z Januszem Pierzyną, wójtem gminy Jasienica. Dzień dobry, panie wójcie.

Wójt Janusz Pierzyna: Dzień dobry pani redaktor, dzień dobry państwu.

Redaktor: Naszą rozmowę chciałam dzisiaj zacząć od gratulacji, albowiem prezydent Andrzej Duda uhonorował pana Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Z jakiego tytułu ten order?

Wójt Janusz Pierzyna: Myślę, że to wyróżnienie, jedno chyba z większych, które się otrzymuje w Polsce, i to jest dla mnie wielka radość, i za to bardzo serdecznie dziękuję. Ale patrząc na lata, które funkcjonuję na płaszczyźnie pracy społecznej i samorządu, to ponad już 30 lat, to myślę, że chyba na koniec takie wyróżnienie, i za to, tak jak powiedziałem, bardzo dziękuję.

Za co? Trudno powiedzieć. Myślę, że to ocena od pana prezydenta, ale w uzasadnieniu jest określone, że za pracę społeczną. Przez tyle lat też funkcjonuję w różnych stowarzyszeniach. Niektóre z nich byłem współautorem tworzenia, ale pełniąc funkcję prezesa, czy czasem wiceprezesa czy członka zarządu, no, przez tyle lat, nie dostając wynagrodzenia, ale również tworząc możliwości pozyskiwania środków pozabudżetowych, dla nie tylko gminy Jasienicy, ale też dla pozostałych gmin. Daje to jakiś obraz czasowy tej pracy społecznej i myślę, że to było głównym tematem przyznania tego wyróżnienia, bo myślę, że za pracę wójta dostają wynagrodzenie, więc to nie jest za pracę wójta. Natomiast to, co dzieje się poza pracą wójta w moim życiu, ale również w moim najbliższym otoczeniu, to jest takie wyróżnienie, które dla mnie jest wielkim wydarzeniem i za to bardzo serdecznie dziękuję. Myślę, że to jest moja ostatnia kadencja, więc jakby, no, jest to takie może zwięźczenie.

Redaktor: Teraz chciałam zmienić temat. Chciałam przejść do dróg, do ulic, konkretnie do jednej ulicy na terenie sołectwa Jasienica. Pozyskał pan dofinansowanie do modernizacji tej ulicy. Co to za ulica i co tam się zmieni?

Wójt Janusz Pierzyna: Jest to ulica Astrów, ulica w sołectwie Jasienica. Jest drogą strategiczną, przelotową. Łączy drogę wojewódzką z drogą Kwiatową, potem Kościelną. To jest dojazd do kościoła katolickiego i potem do Międzyrzecza. Mieszkańcy naszej gminy korzystają z tego właśnie przyjazdu, z tego łącznika. Tym bardziej, jak teraz była

zablokowana droga powiatowa Międzyrzecka poprzez to osuwisko, to ta droga była dość mocno eksploatowana. Wiele, wiele już lat wcześniej tę drogę żeśmy poszerzali, kleili te asfalty i było to takie dość siermiężne. Dlatego zrobiliśmy projekt i podjęliśmy staranie, aby pozyskać środki na pełną modernizację tej drogi, bo wiadomo, ta droga większej podbudowy nie ma. Tak jak kiedyś te drogi w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych się budowało, to wiemy z czego. W związku z tym, że jest to prawie osiemset dwadzieścia metrów, to odcinek jest dość długi, udało się pozyskać mi z tego programu rządowego na przebudowę dróg pięć i pół miliona złotych, sto procent dofinansowania kosztów kwalifikowanych.

Po śladzie tej drogi jest również most do przebudowy koło byłej firmy Toorank, a teraz Mundivie. Tam jest do przebudowania sieć i również przejazd kolejowy, budowa chodnika, poszerzenie tej drogi. O takim standardzie jak dzisiaj ulica Liliowa, bo to jest taka równoległa, która też nas łączy z drogą wojewódzką, już tam bliżej części Jaworza, ale to łączy pod drogą ekspresową też Międzyrzecze z ulicą Strażacką. Ten odcinek ulicy Astrów był też bardzo newralgiczny dla nas.

Redaktor: Chciałam też porozmawiać o nowym wozie strażackim dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Wieszczędach i o tym, że to niejedyny wóz, jaki w ostatnim czasie pozyskał pan dla bezpieczeństwa mieszkańców. Proszę o parę słów na temat wszystkich tych samochodów.

Wójt Janusz Pierzyna: To jest kolejny samochód, to już jest ze średnich samochodów ostatni, który był do zrealizowania właśnie dla OSP Wieszczęta. Ten samochód został nam przekazany od firmy Szczęśniak i za to bardzo serdecznie dziękujemy. Oni dostali projekt na realizację tego samochodu. Gmina nie zapłaciła za ten samochód, a wartość takiego samochodu to jest w granicach milion dwieście.

Średni samochód dwunapędowy, taki, jak wcześniej pozyskaliśmy i został nam wykonany przez firmę również Szczęśniak, która wygrała postępowanie przetargowe. To samochód dla Landeka, renówka. W postępowaniu przetargowym to była wartość milion sto trzydzieści parę tysięcy. Z tego pięćdziesiąt procent udało mi się pozyskać z pieniędzy zewnętrznych. Pięćdziesiąt procent dołożyliśmy z budżetu Gminy decyzją Rady.

To są dwa takie samochody na przełomie grudnia, stycznia, które dla zabezpieczenia mieszkańców miejscowości Landek i Wieszczęta, ale również gminy, zostały zrealizowane. I tu wielkie podziękowania dla firmy Szczęśniak, pani Ani i pana Grzegorza, właścicieli tej firmy, ponieważ

wcale nie musieli tego samochodu nam użyczyć, dla gminy Jasienica. Mogli z nim zrobić, co uważają.

Oczywiście wszystkie formy prawne było trzeba wcześniej zrealizować, aby taki samochód pozyskać. Także za to bardzo serdecznie dziękuję. Ale też trzeba powiedzieć, że końcówka zeszłego roku, to również zakupiliśmy drabinę na podział bojowy dla Mazańcowic. Ona kosztowała 270 tysięcy. To jest dwutysięczny drugi rok. Wcześniej drabinę pozyskaliśmy też nieodpłatnie od PSP i właśnie ta drabina była z 75 roku. Obecnie ją żeśmy zbyli. Za 38 tysięcy jednostka OSP Mazańcowice ten samochód sprzedała. Te pieniądze automatycznie wracają do obrotu zabezpieczenia przeciwpożarowego.

Również sprzedaliśmy samochód renault ze Świętoszówki i mercedes, który wcześniej, był to też 78 rocznik. Gdzie wcześniej kupowaliśmy takie samochody 20 lat temu. Dzisiaj je żeśmy sprzedali. Za sprzedaż tych dwóch samochodów w Świętoszówce został zakupiony nowszy samochód. To jest też 2002 rok, ciężki samochód renault za 170 tysięcy. Więc jakby te sprzedaże pokryły zakup nowszego sprzętu, który już jest w innej technologii wykonany.

A to wszystko powoduje, że zabezpieczenie ewentualnych zdarzeń w sprzęt jest już odpowiednie. Jeszcze nam zostało do zainwestowania trzy samochody lekkie, które zabezpieczą i podczas powodzi, transport ludzi itd. Ale to już mam zabezpieczone środki zewnętrzne w granicach miliona trzysta.

Więc budżet gminy Jasieńca nie będzie ponosił żadnych kosztów. I wydaje mi się, że to jest koniec inwestowanie w sprzęt strażacki czy ratowniczy, który zabezpiecza naszych mieszkańców. Myślę, że na następne 20 lat ci, co pójdą po nas, już nie będą musieli w ten sprzęt inwestować. Jedynie wyszkolenie ludzi i aby modlić się o to, żeby strażacy zawsze w tych jednostkach byli. I ludzie wyszkoleni, którzy mogą pomóc, żeby zawsze byli chętni realizować to społecznie. I to jest największe oczekiwanie wszystkich normalnych mieszkańców.

Redaktor: Myślę, że na koniec warto jeszcze podsumować Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, która 26 stycznia grała aż w czterech miejscach na terenie gminy Jasieńca. A mianowicie w Jasienicy, w Mazańcowicach, w Międzyrzeczu i w Łłownicy. Ile udało się zabrać?

Wójt Janusz Pierzyna: Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, którzy włączyli się w ten proces. Kolejny raz 33. finał, 154 tysiące 465 złotych. Tyle było zaraz po akcji. Niemniej jednak jeszcze trwają licytacje. One się kończą i ta wartość jeszcze będzie wzrastała, ponieważ na stronach były różne przedmioty, które nie tylko nasi mieszkańcy mogli licytować i brać w tym udział, ale trzeba powiedzieć, że była to akcja z bardzo

dużym włączeniem się naszych mieszkańców, sponsorów, firm, ludzi dobrej woli. Po prostu pospolite ruszenie.

W żadnym finale – odwiedziłem wszystkie te punkty – nie widziałem tylu ludzi, jak w tym roku. To naprawdę godne podziwu, że ludzie chcieli spędzić ze sobą czas. Niezależnie, czy, sądzę, popierali, nie popierali tę akcję. Każdy mógł przyjść, poczęstować się, napić się kawy, herbaty, spędzić miło czas. Były różnego rodzaju atrakcje i to zespoły, które występowały artystyczne, regionalne, muzyczne. Pokaz sprawności różnych form działalności społecznej i to ratowniczej i nie tylko. Włączyła się policja, włączyła się straż, włączyły się koła KGW, włączyły się stowarzyszenia. Włączyli się wolontariusze, cały sztab gminny, Gminny Ośrodek Kultury, szkoły. Każdy, kto w jakimś tam stopniu mógł się w to włączyć, to się włączył. Kluby sportowe, praktycznie wszyscy.

Bardzo, bardzo serdecznie dziękuję, bo myślę, że ktoś, kto nie odwiedził takiego oddziału onkologicznego, to nie ma zielonego pojęcia jak to wygląda. Akurat w moim życiu miałem taką przykrą sytuację, że byłem i widziałem jak to wygląda. I nie życzę nikomu, aby zachorował na tą chorobę jakże tragiczną w skutkach. A widzimy, że dziesiątkuje nas bardzo mocno ta choroba i wszystkie te sprawy nowotworowe bardzo się szybko rozwijają, ale też bardzo dużo ludzi na nie choruje, jeszcze dzieci tym bardziej.

To jest, myślę, każdy sprzęt i każda pomoc, która przychodzi, którą jesteśmy w stanie nawet zaoferować tym potrzebującym, to ona zawsze będzie za mała. Każdy, kto się włączył, bardzo dziękuję. Jasienica, Mazańcowice, Iłownica, Wieszcza, Międzyrzecze Górne, każde sołectwo, Łazy. Wszystkie sołectwa się włączyły, zbierały. Mamy 14 sołectw, więc za to bardzo, bardzo serdecznie dziękuję. No i myślę, że jeżeli to zasili w jakieś cegiełki, które będą potem realizowane, jeżeli chodzi o zakup sprzętu, to będzie to na pewno fajna rzecz.

Redaktor: Tematem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Gminie Jasienica kończymy rozmowę. A rozmowę tą prowadziłam dzisiaj z wójtem gminy Jasienica Januszem Pierzyną. Pięknie dziękuję za spotkanie.

Wójt Janusz Pierzyna: Dziękuję pani redaktor. Życzę państwu miłego dnia.

Rozmawiała Beata Stekla